

SMUTNA REFLEKSJA!

/historia zatacza koło/

„Ty wiesz, że dumni nieszczęściem nie mogą
Za innych śladem iść tą samą drogą”.

Juliusz Słowacki

25.03.1949. Ponary k/Wilna

W nocy 24/25 dom, nie tylko nasz, okrążają żołnierze NKWD. W domu są tylko rodzice. Przed tą datą, osoby życzliwe poinformowali, że będzie wywózka, tych osób którzy pomagali w latach drugiej wojny światowej partyzantom /AK/, nie chcieli oddać dobrowolnie swojej ziemi do kolchozów, przyjąc obywatelstwa socjalistycznej Litwy – na Syberię. Tak się stało, gdyż rodzice ww. warunki spełniali. Osoby typu Figurin, Życkich – pracownicy służb specjalnych LSRR wydali odpowiednie dokumenty, aby nas przesiedlić, w inne rejony ZSRR i, NKWD wykonało.

Mimo, że rodzice swoje czworo dzieci wywieźli do sąsiadów i do Wilna, to postawieni „pod mur”, wskazali miejsca pobytu. Znaleźli wszystkich, za wyjątkiem jednego brata /16 lat/, który widząc wywózkę, nie zjawił się w domu /później chował się po lasach przez kilka lat, aby po amnestii odsłużyć w Armii Czerwonej, w Leningradzie, w batalionie budowlanym – 3 lata. Widział, jak wszystko zabierają do kolchozów, a z domu z okolicznej wsi Powelki – ludzie zabierali nasze mienie do swoich domów!/. Mnie /3,5/ z rodzicami tejże nocy dostarczyli do Ponar /pozwolono wziąć z sobą, tyle ile można było unieść/. Rodzeństwo: siostrę /18 lat/ i brata /12/ w dniu ich urodzin odnaleziono w Wilnie i „ludzki kapitan”, w Ponarach pozwolił odszukać rodzinę i dzięki temu połączono ich z rodziną. W wagonach, w jakich Niemcy wywozili Żydów, Polaków, Cyganów i obywateli innych narodowości do Auschwitz-Birkenau, w Wielkanoc dojechaliśmy do Usolije Sybirskoje, a stamtąd do wsi Byrgazowo, gdzie dano było nam mieszkać przez blisko 7 lat! Dzięki temu mogliśmy poznać nie tylko zesłanych Polaków, Litwinów, Tatarów, Ukraińców, Żydów, itd., ale również wspaniałych, sponiewieranych, okłamywanych, ubogich i biednych Rosjan!, którzy sami nie mieli co jeść – ale nam przynosili chleb, cebule, a czasami nawet mleko! W tych dniach byliśmy biedniejsi jeszcze od Nich! Pozostały z tego faktu miłe wspomnienia, które również, w tej samej miejscowości przeżyłem w 2007 r. Z czystym sumieniem można stwierdzić, że nic się tam nie poprawiło, a jeszcze pogorszyło się /dla tych na dole/.

25.03.1955 r. Byrgazowo n/Angarą. Tajga

Miałem szczęście, jako uczeń klasy 3, że rodziców nie było w domu, a ja pozwoliłem sobie jak 10-latek wpuścić do domu cygankę, która wyrzuciła mnie nie tylko powrót do domu, ale przebywanie za dużym obszarem wodnym. To się sprawdziło. W grudniu tego roku byliśmy już w Giżycku /Mieszkańcy

Giżycka, a właściwie Polski niechętnie nas widzieli powracających z niewoli od „przyjaciół” – nie witano jak Rosjanie chlebem i cebulą, a dzisiaj 25.03.14 spokojnie siedzę nad zbiegiem oceanów: Indyjskiego i Pacyfiku!/. Wówczas jednak dostałem porządne lanie, nie za wróżbę, ale za to, że pozwoliłem obcej osobie wejść do domu /do domu, w którym drzwi nigdy i tak nie zamykano/. Wtedy nie żałowałem tego czynu, dzisiaj chwałę ojca, za właściwa postawę w wychowaniu!

25.03.2014 r. Adelajda

65 - lat później, do głowy przychodzą różne myśli, które nie pozwalają zapomnieć o Przeszłości, a także widzieć w różowych barwach naszą Przyszłość.

Dzisiaj dobrze wiemy, co było 17. września 1939 r.



Polska 17.09.1939 r.

Również wiemy co dzieje się na Ukrainie i w Rosji, gdzie Prezydent W. W. Putin prosi rosyjski parlament o zgodę na użycie sił militarnych na Ukrainie i dostaje. Planuje się eksmisję Tatarów z ich miejsca zamieszkania, a nawet rosyjscy parlamentarzyści zwracają się do Polski, aby podzielić Ukrainę.

W XXI w. „demokratyczna” Rosja podpisuje traktat akcesyjny z Krymem, który włączyła do Federacji Rosyjskiej/18.03/. Na mocy tegoż dokumentu Ukraińcy tam mieszkający mają się określić albo są obywatelami Ukrainy, albo w ciągu miesiąca staną się obywatelami Rosji z urzędu! Tak było po 1949 r. /u innych od 17.09.39 r./, aż do powrotu do Polski – nie liczyliśmy się jako – LUDZIE! Dopiero w 1998 r.

otrzymaliśmy dokumenty z przeprosinami o niewłaściwym postępowaniu i przywrócono nam obywatelstwo zabrane w 1949 r. /władze Litwy/.



2014 r. U naszych sąsiadów. Aneksja ze wschodu była podobna jak 1939 r. Tylko nie dajcie nam w..y, to Chersoń weźmiemy

Ciekawe jak się wszystko zmienia, a nie zależy to od „zwykłych” obywateli, ale tylko i wyłącznie od rządzących, których pycha i buta zmierza... do zagłady. Wszystkie znane z historii „buńczuczne” państwa upadły. Refleksje wynikają z tego faktu, że nigdy począwszy od caratu rządu ZSRR i Rosji nie były nam Polakom, a również Ukraińcom przychylnie /np. przyczyny głodu na Ukrainie w latach międzywojennych/!

Podobnie jest i z nami emerytami i rencistami (żołnierzami LWP i WP, którzy nie potrafili sami, swego czasu, bronić granic Polski!), dopóki służyliśmy prawo w jakiś sposób było respektowane. Dzisiaj nawet nie ma nikogo, kto ująłby się za nami zarówno z przełożonych służby czynnej, a głównie MON i Prezydenta RP, czy też naszego ZZWP. Nie bądźmy ludźmi małostkowymi. Stawiajmy swoje sprawy ostro i otwarcie, ale zawsze zgodnie z prawem. Chowanie „głowy w piasek” i „przyklaskiwanie” przełożonym do niczego dobrego nie prowadzi. Natomiast ci, co dzisiaj mają lepiej od nas, w ogóle nami nie interesują się. Wstyd Koledzy, że dzisiaj kolejny emeryt, rencista /mający taki sam stopień i stanowisko służbowe/ ma emeryturę o połowę wyższą.

Z poważaniem

Płk w st. spocz. dr inż.

Antoni Tunkiewicz

/Koło „Saper”/

P.S.

1. Jak do spraw emerytalnych podchodzi nasz szef Wojskowego Biura Emerytalnego oraz sądy /okręgowy i apelacyjny/ można będzie dowiedzieć się na rozprawie sądowej, która odbędzie się w Sadzie Apelacyjnym we Wrocławiu, przy ul. Powstańców Śląskich 124, s. 45, w dniu 17. Kwietnia 2014 r. o godz. 13.00. Dziękuję za wsparcie.

2. Przydałaby się znajomość poniższego wiersza poety rosyjskiego /sens ostatnich wersetów, moje tłumaczenie, proszę wybaczyć nieudolne, ale poprawne.

Текст (слова) песни «Летят перелетные птицы» - Михаил Исаковский

Летят перелетные птицы в осенней дали голубой

Летят они в жаркие страны

А я остаюсь с тобой

А я остаюсь с тобою родная навеки страна

Не нужен мне берег турецкий

И Африка мне не нужна

Немало я стран перевидал

Шагая с винтовкой в руке

Но не было большей печали

Чем жить от тебя вдалеке

Немало я дум передумал

С друзьями в далеком краю

Но не было большего долга

Чем выполнить волю твою

Пускай утону я в болотах

Пускай замерзал я на льду

Но если ты скажешь мне слово

Я снова все это пройду

Надежды свои и желанья связал я навеки с тобой

С твоею суровой и ясной

С твоею завидной судьбой

Летят перелетные птицы ушедшее лето искать

Летят они в жаркие страны

А я не хочу улетать

А я остаюсь с тобою родная моя сторона -а, ja zostaję z Tobą moja ojczyzna

Не нужно мне солнце чужое

Чужая земля не нужна

-nie potrzebne mnie słońce cudze

-obca ziemia nie jest potrzebna

Не нужно мне солнце чужое
Чужая земля не нужна

-nie potrzebne mnie słońce cudze
- obca ziemia nie jest potrzebna

- oby tylko tak było!!!

УТВЕРЖДЕНО
 Директор
 ГОРДИНСКИЙ
 1949 года

LIETUVOS UPATINGASIS ARCHYVAS
 5 Ap 1 22 39 6
 Tiks
 Clonotinis

ЗАКЛЮЧЕНИЕ

марта 1949 г.

Старший следователь 3 отдела следствия МГБ СССР
 (должность, наименование органа МГБ, звание и
 капитан ЖИЦОВИХ
 (фамилия отчество)

Рассмотрел материалы учетного дела в отношении высланной семьи Кузнецких

ТУНЦЕВИЧА Никольца Андреевича
 (фамилия, имя и отчество)

Н А Ш Е Л:

Согласно решению Совета Министров Литовской ССР от 19.07.49

№ 176/се. семьи подлежат высылке из пределов Литовской ССР в отдаленные
 места Советского Союза на срок неопределенный.

Учетное дело на семью оформлено правильно - в семье ТУНЦЕВИЧА нет лиц, награ-
 денных правительственными наградами, участников Отечественной
 войны, находившихся в Советской Армии и имеющих особые заслуги
 перед Родиной.
 Армии и партизанской борьбе, или имеют особые заслуги перед Родиной

ПО Л А Г А Л Ы

Сельский отдел, совхоз № 100, д.р. Колосово, Архангельская область
 Пудожский район, Пудожского района, **ПУДЖОЖСР**

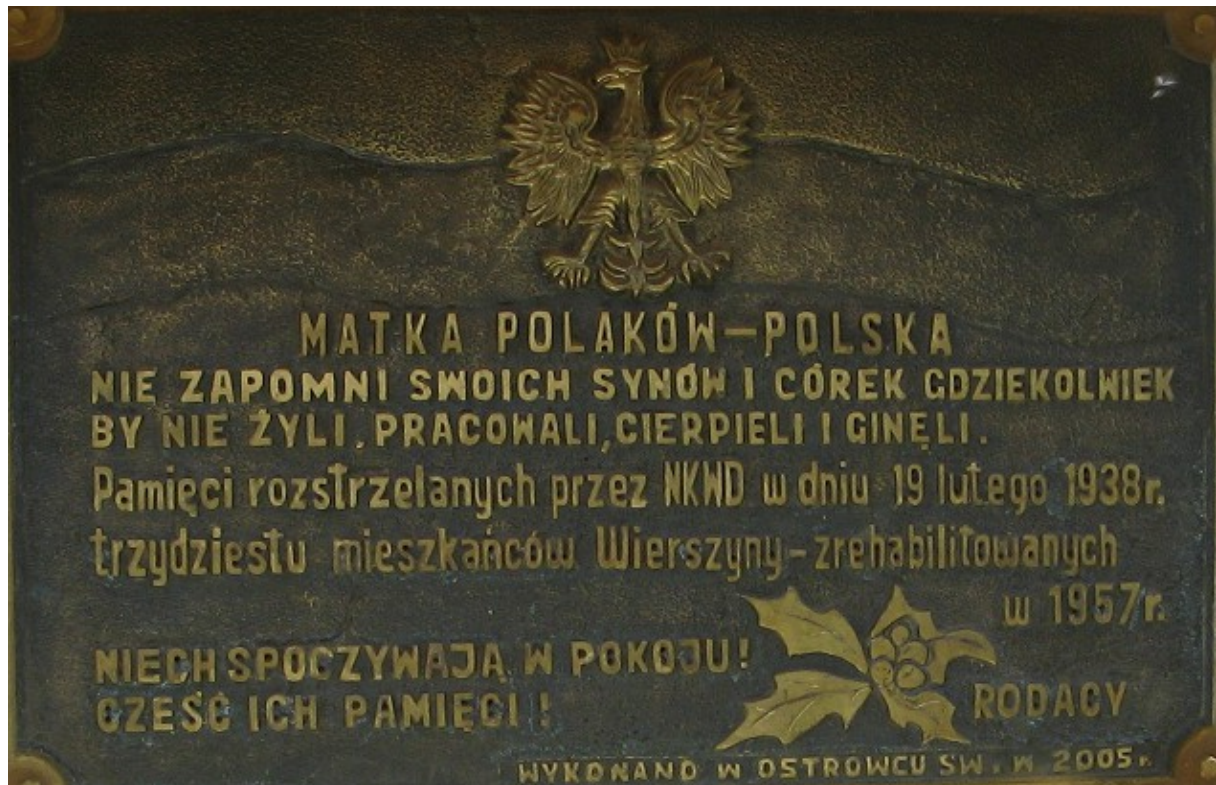
в составе:

1. Пудожский Николай Александрович 1948 года рождения.
2. дочь - ПУДЖОЖИ Мария Николаевна 1907 года рождения
(перезаписана в книгу учета в 1948 году)
фамилия, имя, отчество по рождению
3. дочь - ПУДЖОЖИ Рената Михайловна 1928 года рождения
4. дочь - ПУДЖОЖИ Рената Михайловна 1928 года рождения
5. дочь - ПУДЖОЖИ Мария Михайловна 1929 года рождения
6. дочь - ПУДЖОЖИ Анна Михайловна 1948 года рождения
7. _____
8. _____
9. _____
10. _____

Состав семьи составлен в соответствии с данными, имеющимися в отделе учета населения
 Сельского отдела № 100, д.р. Колосово, Архангельская область, Пудожского района, Пудожского района, **ПУДЖОЖСР**

Старший следователь 3 отдела уголовного розыска
 ПУДЖОЖИ *И.В. Колосов*
(подпись, печать и фамилия)

Согласен: *Золотухин* 3 отдела № 100, д.р. Колосово, Архангельская область, Пудожского района, Пудожского района, **ПУДЖОЖСР**
 4. *И.В. Колосов* 1948 г. (подпись)



**Lokomotywa „Dzierżyński”, taki wiół kiedyś
 Polaków tu..., i tam... do Polski**